

Sygn. akt IV KKN 545/97

W Y R O K
W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 11 grudnia 2001 r.

Sąd Najwyższy w Warszawie - Izba Karna na rozprawie w składzie następującym:

Przewodniczący: SSN Feliks Tarnowski

Sędziowie SN: Mieczysław Młodzik (spr.)

SSA del. do SN Rafał Malarski

Protokolant: Jolanta Grabowska

przy udziale prokuratora Prokuratury Krajowej Aleksandra Herzoga

po rozpoznaniu w dniu 11 grudnia 2001 r.

sprawy **Z. C.**

uniewinnionego od zarzutu popełnienia przestępstwa z art. 266 § 1 kk z 1969 r.

z powodu kasacji, wniesionej przez Prokuratora Wojewódzkiego

od wyroku Sądu Okręgowego w K.

z dnia 1 lipca 1997 r., sygn. IV Ka [...]

utrzymującego w mocy wyrok Rejonowego w K.

z dnia 25 marca 1997 r., sygn. II K [...]

uchyla zaskarżony wyrok i utrzymany nim w mocy wyrok Sądu Rejonowego w K. i sprawę przekazuje temu ostatniemu Sądowi do ponownego rozpoznania.

U Z A S A D N I E N I E

Sąd Wojewódzki w K. wyrokiem z dnia 1 lipca 1997 r. utrzymał w mocy wyrok Sądu Rejonowego w K. z dnia 25 marca 1997 r., którym uniewinniono Z. C. od zarzutu popełnienia przestępstwa z art. 266 § 1 kk z 1969 r. mającego polegać na tym, że 7 października 1993 r. w K., będąc – z racji wpisania na listę biegłych Wojewody [...] z zakresu szacowania nieruchomości oraz zlecenia otrzymanego od spółki cywilnej „W.” – osobą upoważnioną do wykonania oszacowania nieruchomości, w sporządzonej przez siebie wycenie wartości nieruchomości położonej w miejscowości G., gmina M., objętej księgą wieczystą nr Kw [...], poświadczył nieprawdę co do okoliczności mających znaczenie prawne poprzez to, iż określając wartość tej nieruchomości na kwotę 23.356.000.000 starych złotych zawyżył ją o co najmniej 21.529.000.000 starych złotych w wyniku:

- nieuzasadnionego przyjęcia zawyżonych cen wskaźnikowych dla poszczególnych składników szacowanej nieruchomości,
- zawyżenia rozmiarów obiektów budowlanych zlokalizowanych na nieruchomości,
- zawyżenia rozmiarów części budowlanej wycenianej działki,
- wliczenie do ogólnej wartości ceny obiektów nieistniejących na szacowanej nieruchomości a także
- wliczenie do ogólnej wartości ceny 3 (trzech) źródeł wody mineralnej w rzeczywistości nieistniejących.

Od tego wyroku wniesiona została kasacja przez Prokuratora Wojewódzkiego w K. w której – wnosząc o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania – podniesiono następujące zarzuty:

„1) rażąco naruszenie przepisów prawa materialnego, mające wpływ na treść orzeczenia, a to art. 266 § 1 kk poprzez przyjęcie, iż sporządzona metodą dochodową przez oskarżonego Z. C. wycena szacunkowa nieruchomości należącej do osób reprezentujących spółkę cywilną „W.” nie została wystawiona przez osobę upoważnioną w rozumieniu art. 266 § 1 kk i nie jest dokumentem w rozumieniu art. 120 § 13 kk, albowiem miała charakter prywatny,

podczas gdy

oskarżony Z. C. był upoważniony w rozumieniu art. 266 § 1 kk do sporządzenia opinii dotyczących nieruchomości ze względu na fakt posiadania uprawnień biegłego i rzeczoznawcy w zakresie szacowania nieruchomości, zaś opinie i wyceny szacunkowe nieruchomości sporządzone przez biegłego są niewątpliwie dokumentem w rozumieniu art. 120 § 13 kk, wystawionym przez osobę, z której działalnością wiąże się społeczne zaufanie, a nie są oświadczeniami złożonymi we własnym imieniu i we własnej sprawie,

2) rażąco naruszenie przepisów prawa procesowego mające wpływ na treść orzeczenia, a to art. 3 § 1 kpk w zw. z art. 176 kpk

poprzez

zaniechanie uzyskania opinii biegłych z Politechniki [...] J. K. i L. G., bądź innych biegłych w odniesieniu do wskazanych w wycenie Z. C. właściwości nieruchomości, warunkujących wprost określenie ich wartości

podczas gdy

opinia wskazanych biegłych, na której sąd odwoławczy oparł ustalenia faktyczne, odnosi się jedynie do metody szacowania nieruchomości przyjętej przez oskarżonego w wycenie szacunkowej, pomijając w szczególności kwestie zawartych w wycenie i objętych zarzutem aktu oskarżenia -

właściwości nieruchomości, co do których jak to wynika z opinii uzyskanych w toku postępowania przygotowawczego, oskarżony poświadczył nieprawdę.”

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

W ocenie Sądu Najwyższego zaistniały podstawy do uchylenia wyroku Sądu Okręgowego ale także wyroku Sądu Rejonowego i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania w postępowaniu pierwszoinstancyjnym. Zasadny bowiem okazał się zarzut obrazy prawa procesowego, a to art. 3 § 1 w związku z art. 176 kpk z 1969 r. (według obecnie obowiązującego kodeksu postępowania karnego z 1997 r. art. 4 w zw. z art. 193).

Rozstrzygnięcie sądu pierwszej instancji o braku podstaw do skazania wyprowadzone zostało z ustalenia, iż sporządzony przez oskarżonego operat szacunkowy, będący w istocie rzeczy opinią, nie zawierał nieprawdziwych faktów odnoszących się do charakteru opiniowanej nieruchomości oraz do istnienia (nieistnienia) a także obmiarów jej części składowych (chodzi tu o obiekty budowlane i źródła wody mineralnej). Ustalenie to rozstrzygało wprost o oddaleniu oskarżenia o „poświadczeniu nieprawdy” i czyniło zbędnym szersze rozważania na temat podstaw odpowiedzialności z art. 266 § 1 kk z 1969 r. (obecnie art. 271 § 1 kk z 1967. r.) zarówno co do „innej osoby upoważnionej do wystawienia dokumentu”, a więc podmiotu przestępstwa jak i co do charakteru dokumentu podlegającego ochronie z tego przepisu, a więc przedmiotu przestępstwa. Stąd też sąd pierwszej instancji, jak to wynika z uzasadnienia wyroku, podkreślił jedynie, że cechy operatu szacunkowego (sporządzenie go dla użytku wewnętrznego spółki – zleceniodawcy, brak oznak pozwalających na jego honorowanie w obrocie prawnym) nie czyniły zeń dokumentu podlegającego ochronie z art. 266 § 1 kk. Operat ten bowiem niczego nie stwierdzał, a jedynie szacował czyli oceniał wartość jakiej należy się

spodziewać w przyszłości przy zastosowaniu odpowiedniej metody ustalania wartości, a więc nie mógł stanowić dowodu na istnienie prawa, stosunku prawnego lub okoliczności mającej znaczenie prawne. Rozważaniami tego sądu nie został objęty jeden z podmiotów przestępstwa z art. 266 § 1 kk w postaci „innej osoby upoważnionej do wystawiania dokumentu”, któremu wiele uwagi natomiast poświęca skarga kasacyjna. Rozważania te mają jednakże charakter teoretyczny, a ściślej mówiąc wtórny bo sprawą pierwotną jest prawdziwość lub nieprawdziwość operatu szacunkowego. Już sąd pierwszej instancji, bazując na opinii sporządzonej przez pracowników Politechniki [...] dr. inż. L. G. i dr. inż. J. K. dla potrzeb postępowania sądowego, dostrzegł różnicę między rzeczywistym stanem charakteryzującym przedmiotową nieruchomość i jej części składowe, a stanem przyjętym do opiniowania jednakże uznał, iż „ewentualne uchybienia popełnione przez biegłego nie miały wpływu na wartość szacowanej nieruchomości i nie można ich poczytać jako poświadczenie nieprawdy”.

Zawarta w apelacji – w ramach zarzutu błędu w ustaleniach faktycznych – krytyka cyt. wyżej stanowiska wskazywała na wady cyt. wyżej opinii polegające na zawyżeniu rozmiarów obiektów budowlanych zlokalizowanych na przedmiotowej działce, zawyżeniu rozmiarów części budowlanej działki i wliczeniu do ogólnej wartości ceny obiektów nieistniejących. Nie trzeba dowodzić, że istotą tej krytyki było wykazanie naruszenia przez sąd pierwszej instancji przepisów prawa dowodowego (art. 182 kpk z 1969 r.), które doprowadziło do wydania opinii niepełnej, czyli takiej, w której do wyceny przyjęto obiekty budowlane o zawyżonych obmiarach, bądź nieistniejące a także nieruchomość o wadliwie określonych właściwościach.

Krytyka ta została oddalona przez sąd odwoławczy przy użyciu argumentu, że „materiały na których oparł się oskarżony w swoim operacie był w 80-90%

wystarczające”. Stanowisko to nie zostało szerzej umotywowane mimo istnienia takiej potrzeby.

Zawarta w kasacji krytyka takiego postąpienia przez sąd odwoławczy postrzegana jako naruszenie art. 3 § 1, 176, 182 kpk z 1969 r., w ocenie Sądu Najwyższego, jest zasadna. Zgodzić się bowiem należy z poglądem autora kasacji, że omawiana opinia z uwagi na wykazane mankamenty była niepełna, a przez to nie mogła stanowić pewnej podstawy do czynienia ustaleń w sprawie.

Opinia ta zawiera dalsze braki: w istocie rzeczy nie odpowiada na pytania, czy oskarżony do opiniowania przyjął składniki majątkowe w zgodzie (niezgodzie) z rzeczywistością w odniesieniu także do źródeł wody mineralnej. Jakkolwiek omawiana pozycja majątkowa w ogólnej wycenie nieruchomości miała znaczenie zasadnicze – stanowiła bowiem wartość ponad 8 miliardów starych złotych, to jest 1/3 wartości całej nieruchomości – to autorzy omawianej opinii nie zajęli stanowiska w tej kwestii z racji braku kompetencji. Tymczasem kontrowersje co do charakterystyki (oceny) tego składnika majątkowego są wyraźne, a nawet szokujące: według opinii dr. inż. A. G. i mgr inż. J. Ż. źródłem wody była studnia o wydajności 190 litrów na godzinę (k. 113 i 114 tom I akt sprawy Sądu Rejonowego), w opinii zaś oskarżonego C. przyjęto wydajność tego źródła wody na 12.000 litrów na godzinę (k. 24 akt Sądu Rejonowego) zaś w opinii biegłych z Politechniki [...] uznano, iż są to nieprawidłowości ale bez znaczenia dla wyceny.

Nie przeciążając szczegółami powyższego wyводу, stwierdzić należy, że omawiania opinia bez jej uzupełnienia bądź zastąpienia jej inną opinią nie mogła stanowić podstawy do orzekania o winie i niewinności oskarżonego. Była ona niepełna skoro nie uwzględniała wszystkich okoliczności istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy.

Ten wzgląd zadecydował o potrzebie uchylenia zaskarżonego wyroku i utrzymanego nim w mocy wyroku sądu pierwszej instancji i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania.

Przedstawione wyżej wady omawianej opinii określają, co oczywiste, kierunek dowodowy przyszłego postępowania przed sądem pierwszej instancji. Konieczne jest wyeliminowanie wad popełnionych przy opiniowaniu poprzez uzyskanie opinii uzupełniającej od pracowników Politechniki [...] L. G. i J. K. bądź uzyskania nowej w przedmiocie (jak dotychczas) różnicy jaka istniała w 1993 r. (data sporządzenia opinii) między rzeczywistym stanem ocenianej (szacowanej) nieruchomości i jej części składowych a stanem przyjętym w opinii do wyceny ze szczególnym uwzględnieniem źródeł wody mineralnej, a także zastosowanych wskaźników przyjętych do wyceny. Inne fragmenty postępowania dowodowego mogą być przeprowadzone w trybie art. 442 § 2 kpk, oczywiście, o ile strony na to zezwolą i o ile nie zmienia się realia procesowe sprawy. Stanowisko sądu orzekającego będzie w tej kwestii rozstrzygające.

Sąd Najwyższy nie uznaje za konieczne odnoszenie się do problematyki prawno-karnej dotyczącej warunków, które muszą zaistnieć dla odpowiedzialności z art. 266 § 1 kk z 1969 r. (obecnie z art. 271 § 1 kk). Prawo materialne bowiem w dotychczasowym postępowaniu nie przesądzało rozstrzygnięcia i być może nie będzie decydowało o przyszłym rozstrzygnięciu. Wskazać jedynie należy, iż ze wszech miar celowe będzie rozpoznanie niniejszej sprawy ze sprawą oskarżonego inż. M. F., pozostającego także pod zarzutami popełnienia przestępstw z art. 266 § 1 kk z 1969 r. Sprawa tego ostatniego, wyrokiem Sądu Najwyższego z dnia grudnia 2001 r. sygn. IV KKN 563/97, została przekazana do ponownego rozpoznania Sądowi Rejonowemu w K.. W motywach tego wyroku poruszona została

problematyka prawna odpowiedzialności karnej z art. 266 § 1 kk, która może być odpowiednio wykorzystana także w stosunku do oskarżonego.

Przewodniczący: SSN (Felix Tarnowski)

Sędziowie: SSN (Mieczysław Młodzik)

aw

f/ak

SSA del. do SN (Rafał Malarski)